

Sygnatura akt VIII Ga 113/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski (spr.)

Sędziowie: SO Agnieszka Woźniak

SR del. Patrycja Baranowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S.

przeciwko K. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 24 grudnia 2013 roku, sygnatura akt X GC 816/13

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VIII Ga 113/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 marca 2013 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S. domagała się zapłaty od pozwanej K. S. (1) kwoty 40.827,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty liczonymi od dnia 26 lutego 2013 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż zajmuje się świadczeniem usług w zakresie opracowywania wniosków o przyznanie pomocy finansowej ze środków unijnych. Następnie strona powodowa stwierdziła, że w dniu 4 stycznia 2012 r. strony niniejszego postępowania zawarły umowę, na podstawie której powódka zobowiązała się opracować dla pozwanej wnioski na uzyskanie dofinansowanie inwestycji w postaci budowy mola spacerowego w U.. Powódka wskazała, przy tym, iż za wykonanie tej usługi otrzymać miała wynagrodzenie w wysokości 4% uzyskanej pomocy finansowej powiększonej o podatek VAT, płatne w terminie 7 dni od dnia opublikowania listy rankingowej, a nadto 5.000 zł netto po wydaniu przez powódkę pozwanej wniosku. Kolejno powódka stwierdziła, że w dniu 23 stycznia 2012 r. wydała pozwanej sporządzony wniosek, zaznaczając jednocześnie, iż wniosek ten nie został uwzględniony przy pierwszym rozpoznaniu, lecz na skutek ponownego złożenia został uwzględniony na drugim miejscu. Pozwana zaś uiszczała wówczas, zdaniem powódki, kwotę 6.150 zł. Powódka podkreśliła jednak, że już w tym momencie przysługiwało jej wynagrodzenie w kwocie. 33.193,45 zł netto

(829,836,38 zł x 4%), co po powiększeniu o podatek VAT daje kwotę dochodzoną niniejszym pozwem. Mimo to powódka wskazała, iż na prośbę pozwanej zgodziła się prolongować termin płatności do czasu podpisania umowy. W dalszej kolejności powódka stwierdziła, że w październiku 2012 r. Urząd Marszałkowski wezwał pozwaną do uzupełnienia rozważanego wniosku, które to wezwanie, według powódki, zostało spełnione przez podmiot działający na jej podzlecenie, a uzupełnienie wniosku zostało przekazane pozwanej. Następnie powódka stwierdziła, że pozwana podpisała z Urzędem Marszałkowskim umowę o dofinansowanie, w związku z czym powódka wystawiła pozwanej fakturę na kwotę dochodzoną pozwem. Natomiast wobec braku zapłaty w wyznaczonym terminie, powódka wezwała pozwaną do zapłaty powyższej kwoty, lecz zdaniem powódki pozwana odmówiła zapłaty, motywując to tym, iż wniosek o przyznanie pomocy finansowej nie został uwzględniony przy pierwszym naborze. Strona powodowa podkreśliła jednak, iż zawarta umowa nie uzależniała zapłaty wynagrodzenia od terminu uwzględnienia na liście rankingowej.

W dniu 14 maja 2013 r. został wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego strona pozwana złożyła sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa w całości. W uzasadnieniu pozwana podkreśliła, że rozważana umowa miała charakter umowy rezultatu, tj. jej skutek w postaci uzyskania dofinansowania ze środków unijnych projektu realizowanego przez pozwaną przekładał się na skutek w postaci dodatkowej, a opisanej w § 4 ust. 1 umowy gratyfikacji na rzecz strony powodowej. Strona pozwana zastrzegła jednak, iż skutek ten możliwy był do osiągnięcia jedynie w przypadku aprobaty dla wniosku przez podmiot wnioski te rozpatrujący. Pozwana wskazała przy tym, że jej obowiązkiem było dostarczenie na żądanie powódki wszelkiej niezbędnej dokumentacji i danych dla pozytywnego rozpatrzenia wniosku, na podstawie czego powódka przygotowała stosowny wniosek do organu rozpatrującego. Pozwana podkreśliła jednakże, iż skutkiem rozpoznania powyższego wniosku było jego oddalenie. Także powtórna ocena wniosku, dokonana na skutek odwołania, była według pozwanej odmowna ze względu na niewystarczającą ilość punktów. Pozwana przyznała jednocześnie, iż zapłaciła powódce wówczas kwotę 5.000 zł netto. Biorąc pod uwagę odrzucenie wniosku strona pozwana zarzuciła, że cel umowy nie został osiągnięty, a sama umowa wygasła, natomiast zapłacona przez pozwaną kwota 5.000 zł netto wyczerpuje należne powódce wynagrodzenie, mimo że opracowała wniosek w sposób oczywiście niewystarczający dla osiągnięcia celu. Kolejno pozwana stwierdziła, że opracowany wniosek (wbrew zawartym w umowie zapisom § 6) nie narusza zasad wynikających z przepisów Prawa autorskiego, gdyż wniosek ten powstał na podstawie tzw. szymela dla opracowania podobnego rodzaju wniosków, wzorów zawartych w ogólnie dostępnych dokumentach unijnych, danych które wyszczególnione są przez organizatora i wymagają opracowania. Nie jest to zatem zdaniem pozwanej utwór w rozumieniu przepisów Prawa autorskiego. Dlatego też pozwana podniosła, że zapłata za opracowanie projektu stanowi o prawie nabywcy do wykorzystania wniosku do własnych celów. W następnej kolejności pozwana wskazała, że wobec ponownego naboru wniosków o tej samej tematyce dla dofinansowania w ramach środka pod nazwą „Rozwój obszarów zależnych od rybactwa z wyłączeniem realizacji operacji polegających na funkcjonowaniu lokalnej grupy rybackiej ((...)) oraz nabywania umiejętności i aktywizacji lokalnych społeczności” zawarła z innym podmiotem – Fundacją (...) w K. – umowę o opracowanie wniosku o dotację w tym programie. Pozwana stwierdziła przy tym że Fundacja (...) zażądała i otrzymała wszelkie dane niezbędne do opracowania wniosku, a po jego opracowaniu i otrzymaniu umówionej zapłaty, przekazała dokumentację pozwanej, która to dokumentacja została rozpatrzona pozytywnie przez podmiot rozstrzygający, w rezultacie czego pozwana otrzymała dofinansowanie. Mając powyższe na uwadze, pozwana podniosła, że środki z dotacji uzyskane zostały przez pozwaną skutkiem złożenia innego, niezawierającego w przeciwieństwie do wniosku opracowanego przez powódkę, błędów i spełniającego wszelkie kryteria i wymagania wniosku opracowanego przez podmiot różny od strony powodowej. W rezultacie zdaniem pozwanej nie ma podstaw, aby twierdzić, iż dofinansowanie nastąpiło na podstawie wniosku opracowanego przez powódkę, co czyni żądanie pozwu bezzasadnym.

Wyrokiem z dnia 24 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 40.827,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lutego 2013 roku oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4459 zł tytułem kosztów procesu.

Wyrok powyższy Sąd oparł na ustaleniu, że w dniu 4 stycznia 2012 r. strony niniejszego postępowania zawarły umowę o przygotowanie wniosku z załącznikami w ramach programu „Po ryby 2007-2013”. Na podstawie tej umowy powódka

zobowiązała się wykonać na zlecenie pozwanej wniosek z załącznikami o uzyskanie w ramach Programu Operacyjnego Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nabrzeżnych obszarów rybackich na lata 2007-2013, pomocy finansowej na realizację przedsięwzięcia polegającego na „Budowie mola spacerowego w U.”. Przygotowanie wniosku miało obejmować wykonanie biznes planu, wypełnienie wniosku o przyznanie pomocy finansowej oraz przygotowanie oświadczeń według wzorów. Ponadto w zakres przedmiotu umowy wchodziło dokonywanie wszelkich poprawek i zmian wynikających z obowiązków nałożonych na pozwaną przez instytucję rozpatrującą wniosek. Własność dwóch egzemplarzy wniosku i załączników miała przejść na pozwaną w momencie wydania ich przez powódkę. Jako termin, do którego miał zostać wykonany wniosek, ustalono dzień 18 stycznia 2012 r. Pozwana natomiast zobowiązała się do zapłaty na rzecz powódki wynagrodzenia w wysokości 4% kwoty uzyskanej pomocy finansowej, uzyskanej na skutek złożenia przygotowanego przez powódkę wniosku. Zapłata miała nastąpić w terminie 7 dni od dnia opublikowania listy rankingowej informującej o przyznaniu dofinansowania. Poza powyższym wynagrodzeniem pozwana zobowiązała się zapłacić powódce kwotę 5.00 zł netto w terminie 7 dni w momencie wydania pozwanej przez powódkę wniosku. Ponadto pozwana zobowiązała się dostarczyć powódce wszelkie informacje i dokumenty niezbędne dla wykonania niniejszej umowy najpóźniej do dnia 13 stycznia 2012 r. oraz informować powódkę o wszelkich decyzjach instytucji rozpatrującej wniosek i korespondencji przez nią przesłanej, a w szczególności o wstępnej formalnej akceptacji wniosku, o przyznaniu środków oraz o żądaniach uzupełnienia lub poprawienia wniosku. Strony oświadczyły również, że wniosek i biznes plan stanowiące będą utwór w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zaś powódce przysługiwać będą prawa autorskie majątkowe do wniosku wraz z załącznikami w momencie wydania egzemplarzy wniosku z załącznikami pozwanej i nie będą one obciążone prawami osób trzecich. Jednocześnie pozwana zobowiązała się wykorzystać wniosek i załączniki jedynie do przeprowadzenia przedsięwzięcia będącego przedmiotem niniejszej umowy, a powódka miała zachować wszelkie przysługujące jej prawa do wniosku z załącznikami. Pozwana nie mogła nadto bez zgody powódki i bez dodatkowego wynagrodzenia rozporządzać wnioskiem i załącznikami, a w szczególności nie mogła: utrzymywać, zwielokrotniać, rozpowszechniać, wprowadzać do obrotu oraz przenosić własność oryginału wniosku i załączników. Wszelkie zmiany niniejszej umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Po zawarciu powyższej umowy, powodowa spółka podzleciła to zlecenie firmie (...), a do opracowania wniosku został wyznaczony M. W. (1) – pracownik N. (...). Dostarczaniem niezbędnych do sporządzenia wniosku dokumentów zajmował się mąż pozwanej, M. S. (1).

W dniu 18 stycznia 2012 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT na kwotę 5.000 zł netto (6.150 zł brutto) tytułem przygotowania wniosku o dofinansowanie w ramach programu „(...)” projektu pn. „Budowa mola spacerowego w U.”. Kwota ta została uiszczona przez pozwaną gotówką tego samego dnia.

W dniu 23 stycznia 2012 r. powódka wydała pozwanej wniosek o dofinansowanie w ramach „(...)” wraz z załącznikami i płytą CD w dwóch egzemplarzach.

Wniosek o dofinansowanie został złożony bezpośrednio przez pozwaną.

W przypadku pierwszego konkursu, który trwał do stycznia 2012 r., wniosek pozwanej sporządzony przez powódkę nie spowodował uzyskania przez pozwaną dofinansowania, lecz został umieszczony na liście rezerwowej. Ocena projektu dokonywana była dwustopniowo: w pierwszym etapie oceniano, czy wniosek został sporządzony prawidłowo, a w przypadku pozytywnej weryfikacji podlegał ocenie punktowej.

Na uzyskanie mniejszej ilości punktów w naborze wpłynął brak wykazania zatrudnienia we wniosku.

Po uzyskaniu informacji o nieudzieleniu dofinansowania M. W. w porozumieniu z pozwanym sporządził odwołanie od tej decyzji. Na skutek wniesionego odwołania od decyzji w sprawie oceny wniosku, Stowarzyszenie (...) w dniu 20 marca 2012 r., po dokonaniu powtórnej oceny wniosku, podtrzymała swoją decyzję w ocenie wniosku i nie wybrała go do dofinansowania ze względu na niewystarczającą ilość punktów (11 punktów).

Na przełomie kwietnia i maja 2012 r. M. S. (1) zatelefonował do M. W. (1) w związku z pojawieniem się kolejnego konkursu w tym samym przedmiocie, co do którego uprzednio pozwana składała wniosek o dofinansowanie. M. W. (1) dokonał więc aktualizacji wniosku w oparciu o nowe informacje, w celu uzyskania wyższej punktacji. Uzgodniono nadto, iż za samo opracowanie drugiego projektu, powodowa spółka nie otrzyma dodatkowego wynagrodzenia, lecz premię w przypadku udzielenia dofinansowania na skutek złożonego wniosku.

Pomimo więc nieprzyznania dofinansowania na podstawie pierwszego wniosku opracowanego przez powódkę, strony postępowania (za pośrednictwem M. W. (1)) utrzymywały dalszą współpracę celem uzyskania przez pozwaną przedmiotowego dofinansowania na podstawie nowego projektu sporządzonego przez powódkę. M. W. (1) pozostawał w kontakcie z opiekunem projektu w Urzędzie Marszałkowskim, K. O., i na bieżąco dokonywał modyfikacji dokumentów zgodnie z żądaniem organu decyzyjnego, informując o tym pozwaną i przekazując jej stosowne zalecenia.

W dniu 9 kwietnia 2012 r. pozwana zawarła umowę z Fundacją (...), na podstawie której Fundacja (...) przyjęła od pozwanej do zlecenia wszelkie działania i prace w celu złożenia prawidłowej dokumentacji (wniosku i biznes planu) i otrzymania dotacji na ogłoszony przez Stowarzyszenie (...) konkurs na nabór wniosków o przyznanie pomocy oraz przygotowanie wniosków o płatność na inwestycję pn. „Budowa mola spacerowego w U.”. Zlecając powyższą usługę, firma pozwanej przekazała Fundacji (...) wszystkie dokumenty (w tym wniosek o dofinansowanie) związane z ubieganiem się o dofinansowanie, w tym dokumenty przekazane od powódki. Po dokonaniu zmian w otrzymanym wniosku i biznes planie (na podstawie przekazanych od pozwanej dokumentów), powyższa firma przesłała pozwanej w dniu 15 czerwca 2012 r. drogą elektroniczną zmodyfikowany wniosek.

Pozwana nie poinformowała strony powodowej o wynajęciu przez nią innej firmy w sprawie zlecenia drugiego wniosku o dofinansowanie.

Wiadomością mailową z dnia 23 maja 2012 r. M. W. (1) przesłał pozwanej nową wersję dokumentów niezbędnych do złożenia przedmiotowego wniosku w drugim naborze, tj. pismo przewodnie, wniosek, biznes plan, przekładki oraz naklejki na segregatory oraz udzielił wytycznych co do zawartości segregatorów oraz zasad podpisywania dokumentacji w sprawie udzielenia dofinansowania na podstawie wniosku.

W drugim naborze wniosek pozwanej został pozytywnie zweryfikowany i został umieszczony na drugim miejscu listy rankingowej, umożliwiając tym samym zawarcie umowy o dofinansowanie. Wnioskowana kwota dofinansowania wynosiła 829.836,38 zł.

Wiadomością mailową z dnia 16 października 2012 r. pozwana przesłała M. W. (1) maila od K. B. z Urzędu Marszałkowskiego, który zawierał wezwanie do uzupełnienia wniosku o dofinansowanie z dnia 12 czerwca 2012 r.

Po weryfikacji drugiego wniosku przez Urząd Marszałkowski w S. powódka, otrzymała od M. S. (1) listę dodatkowych pytań od Urzędu Marszałkowskiego. Pismem datowanym na dzień 26 października 2012 r. pozwana przesłała do Urzędu Marszałkowskiego wyjaśnienie i wymagane dokumenty, o których doręczenie wezwał Urząd Marszałkowski.

We wniosku doręczonym przez pozwaną w drugim naborze znajdował się podany numer fax powodowej spółki. Także treść merytoryczna oraz redakcja wniosku oraz biznes planu dostarczonych Urzędowi Marszałkowskiemu, odpowiada projektom wysłanym pocztą elektroniczną przez M. W. (1) w dniu 23 maja 2012 r. uzupełnionych o informacje dodatkowe zażądane przez Urząd Marszałkowski w S. w październiku 2012 r. Przedstawiciele firmy Fundacja (...) nigdy nie kontaktowali się z Urzędem Marszałkowskim w sprawie uzupełnienia wniosku o dofinansowanie.

Na prośbę M. S. (1), A. N. wstrzymał się z wystawieniem faktury za sporządzenie wniosku do czasu podpisania przez pozwaną umowy o dofinansowanie projektu.

Po zarekomendowaniu wniosku przez Urząd Marszałkowski w S., zawarta została umowa o dofinansowanie projektu.

W dniu 18 lutego 2013 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT na kwotę 33.193 zł netto (40.827,39 zł brutto) tytułem II raty za opracowanie wniosku i biznes planu inwestycji pn. „Budowa mola spacerowego w U.” dofinansowanego ze środków unijnych – zgodnie z umową z dnia 4 stycznia 2012 r. Termin płatności został określony na 7 dni (do 25 lutego 2013 r.). Po otrzymaniu przez pozwaną faktury, M. S. (1) zgłosił się do powodowej spółki, oświadczając, iż w tej chwili nie ma pieniędzy, aby zapłacić za sporządzenie wniosku o dofinansowanie oraz stwierdził że jeżeli powódka rozliczy pozwanej dodatkowo ten wniosek, to wówczas będzie mogła liczyć na premię. Pozwana odmówiła tłumacząc, że jakichkolwiek działań podejmie się dopiero jeżeli będzie zapłacona faktura. M. S. (1) stwierdził wówczas, że jeżeli nie nastąpi powyższe rozliczenie, to on nie zapłaci i skieruje sprawę do sądu.

Pismem wysłanym do pozwanej w dniu 8 marca 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 40.827,39 zł wynikającej z faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi, wyznaczając przy tym ostateczny termin do zapłaty do dnia 18 marca 2013 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego i zgłoszenia pozwanej do Krajowego Rejestru Długów.

W odpowiedzi pozwana oświadczyła, iż brak jest podstaw do wystawienia wobec niej przedmiotowej faktury, w związku z czym odesłała ją powódce. Swoje stanowisko pozwana motywowała tym, iż kwota, której zapłaty domaga się powódka, byłaby należna w sytuacji, gdy wniosek o dofinansowanie został pozytywnie przyjęty w naborze między 15 grudnia 2011 r. a 10 lutego 2012 r. Wskazała przy tym, iż w związku natomiast z tym, iż wniosek opracowany przez powódkę otrzymał 11 punktów i pomimo odwołania nie został wybrany do dofinansowania, powódce należy się wyłącznie wynagrodzenie za jego sporządzenie i to wynagrodzenie zostało uiszczone.

Przystępując do rozważań Sąd wskazał, że powództwo okazało się w całości zasadne. Umowę łączącą strony Sąd zakwalifikował jako umowę o dzieło, o której mowa w art. 627 k.c.

Pozwana twierdząc, że żądanie powódki jest bezzasadne uzasadniała to tym, iż zapłata wynagrodzenia w kwocie 4% kwoty uzyskanego dofinansowania była uzależniona wyłącznie od pozytywnego przyjęcia wniosku w pierwszym (styczniowym) naborze, natomiast odrzucenie wniosku o dofinansowanie powodowało zdaniem pozwanej wygaśnięcie umowy z tego względu, że cel umowy w postaci uzyskania dofinansowania nie został osiągnięty. Ponadto sporządzony przez powódkę wniosek nie ma charakteru utworu w myśl przepisów prawa autorskiego.

Sąd przytoczył definicję utworu zawartą w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Sam zamiar poddania rezultatu swej pracy ochronie autorskoprawnej nie ma znaczenia dla kwalifikacji określonego wytworu intelektualnego jako utworu podlegającego ochronie prawa autorskiego. O tym, czy dane dzieło jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego, nie decyduje wola stron, lecz to, czy spełnia ono przesłanki wymienione powyżej.

Sporządzony przez powódkę wniosek wraz z biznes planem podlegał ocenie właściwego organu i na tej podstawie przyznawana mu była punktacja. Treść tych dokumentów wskazuje na to, że ich sporządzenie wymagało dokonania różnego rodzaju analiz i założeń, czy też wyprowadzenia wniosków. Takie działanie bez wątpienia stanowi działalność twórczą o charakterze indywidualnym, co z kolei implikuje, że rozważane dzieła mają przymiot utworu w rozumieniu prawa autorskiego.

Sąd wskazał, że chybione okazały się twierdzenia strony pozwanej, iż celem zawartej z powódką umowy było sporządzenie przez powódkę wniosku wraz z niezbędną dokumentacją, aby pozwana mogła uzyskać dofinansowanie w ramach programu operacyjnego zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nabrzeźnych obszarów rybackich na lata 2007-2013, przy czym dotyczyło to wyłącznie naboru przeprowadzonego w styczniu 2012 r. Treść rozważanej umowy nie wskazuje, aby przedstawiona przez stronę pozwaną interpretacja była słuszna, gdyż zgodnie z § 1 ust. 1 umowy jej przedmiotem było przygotowanie przez powódkę na rzecz pozwanej wniosku z załącznikami o uzyskanie w ramach Programu Operacyjnego Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nabrzeźnych obszarów rybackich na lata 2007-2013, pomocy finansowej na realizację przedsięwzięcia polegającego na „Budowie mola spacerowego w U.”. Z powyższego nie wynika więc zastrzeżenie, aby uzyskanie dofinansowania ograniczało się wyłącznie do jednego konkretnego konkursu w ramach tego samego programu operacyjnego, a innego już nie. Strony postępowania pomimo

niewybrania projektu pozwanej w pierwszym naborze, podjęły się dalszej współpracy w celu uzyskania przez powódkę dofinansowania w kolejnym konkursie. Tym samym nie można uznać, że umowa ta wygasła, gdyż wniosek nie został pozytywnie przyjęty przez organ rozpatrujący. Chociaż umowa przewidywała, że wniosek miał zostać wykonany w terminie do dnia 18 stycznia 2012 r., to późniejsze sporządzenie drugiego wniosku (w przypadku sporządzenia pierwszego w terminie, pomimo jego nieuwzględnienia) nie oznacza, że został on wykonany „poza umową”, skoro opracowany został w celu wykonania przedmiotu umowy, przy jednoczesnej współpracy stron.

Także zarzut pozwanej, iż zleciła ona podjęcie wszelkich działań i prac w celu złożenia prawidłowej dokumentacji (wniosku i biznes planu) i otrzymania dotacji na ogłoszony przez Stowarzyszenie (...) konkurs na nabór wniosków o przyznanie pomocy oraz przygotowanie wniosków o płatność na inwestycję pn. „Budowa mola spacerowego w U.” innej firmie okazał się w okolicznościach sprawy bez wpływu na obowiązek wypłaty wynagrodzenia powódce. Zlecając powyższą usługę, firma pozwanej przekazała Fundacji (...) wszystkie dokumenty (w tym wniosek o dofinansowanie) związane z ubieganiem się o dofinansowanie, w tym dokumenty przekazane od powódki. Nie budzi więc wątpliwości, że dostarczony przez pozwaną drugi wniosek o dofinansowanie powstał na podstawie dokumentacji opracowanej przez M. W. (1).

Oceniając zebrane w sprawie dowody Sąd wskazał, że wziął pod uwagę złożone przez strony dokumenty, nie dał natomiast wiary twierdzeniom świadka M. S. oraz pozwanej.

O należnych odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem powódki z terminem płatności wskazanym w fakturze z dnia 18 stycznia 2012 r., na podstawie art. 481 k.c. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3.

Wyrok powyższy zaskarżyła pozwana w całości, zarzucając:

1. Naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie bezkrytycznie za prawdziwe zeznań reprezentantów strony powodowej oraz świadka W., w których podnosili twierdzenia o tym, że uznana w ustaleniach faktycznych przez Sąd I instancji umowa o przygotowanie wniosku z załącznikami w ramach programu „Po ryby 2007 – 2013” łączyła strony procesu przez okres dłuższy aniżeli do daty ostatecznego nieuwzględnienia opracowania będącego efektem realizacji umowy i nieuzyskania dofinansowania przez pozwaną mimo, że z treści tej umowy i wobec faktu, że nie podlegała ona aneksowaniu zgodnie z jej § 8 w formie pisemnej wynika, że zakończyła ona swój byt prawny wobec nieuzyskania na jej podstawie dotacji, w sytuacji gdy taka ocena zeznań powódki i świadka była nieuprawniona w uwzględnieniu faktu, iż strony kolejnej umowy nie zawarły, aneks nie został sporządzony, a wszelkie rozliczenia związane z realizacją tej umowy strony procesu zakończyły przed wniesieniem powództwa w niniejszej sprawie;
2. Błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, iż wskazywana jako podwykonawca firma (...) i świadek W. byli stronami umowy albo podwykonawcami u powodowej spółki w sytuacji gdy żadne z dowodów przeprowadzanych w sprawie nie wskazuje na tę okoliczność, na podstawie której – z uwagi na podejmowane w okresie późniejszym działania przez świadka W. – buduje właśnie ustalenia faktyczne Sąd I Instancji o tym, że pomimo braku zakładanego sukcesu w poprzednim złożeniu wniosku, pozwana podjęła dalsze działania mogące wskazywać na istniejącą po jej stronie wolę kontynuacji umowy, gdy rzetelna analiza dowodów, w tym zeznań świadka M. S. i świadka M. M. – P., ale również dowodów z wydruków mailowych i innych przywołanych przez Sąd I Instancji w uzasadnieniu wskazują co najwyżej na podejmowane przez świadka W., lecz nie (...) sp. z o.o. czynności na rzecz pozwanej K. S., które z treścią żądań objętych pozwem nie mają nic wspólnego;
3. Naruszenie w treści wyroku zasad logicznego wnioskowania poprzez zasądzenie roszczenia mimo braku podstaw dla domagania się przez stronę powodową płatności w oparciu o umowę, która wygasła po dacie nieuwzględnienia wniosku o dotację unijną z uwagi na niewłaściwe przygotowanie wniosku i dokumentacji towarzyszącej przez stronę profesjonalnie zajmującą się opracowywaniem tego rodzaju wniosków, co – wobec faktu, że pozwana zapłaciła za przygotowaną dokumentację, która zgodnie z zapisem umowy – w § 2 pkt 2 – uprawniało pozwaną do wykorzystania tej dokumentacji jako własnej, a to z uwagi na przejście na nią prawa własności wszelkiej dokumentacji wytworzonej przez stronę powodową – by podstawą uzyskania dotacji unijnej lecz dopiero w kolejnym jego rozpatrywaniu, w

jakiej to czynności wniosek strony powodowej nie brał udziału, a co za tym idzie nie może stać się – zgodnie z treścią zaskarżonego wyroku – podstawą domagania się dokonania płatności z umowy, która przestała wiązać strony, ewentualnie i z ostrożności procesowej, przy uznaniu zasadności stanowiska Sądu I Instancji co do uznania, że naruszone zostały prawa autorskie to – wobec stwierdzenia, że na ewentualną ochronę tych praw może się powoływać co najwyżej N. (...), która dokumenty wytworzyła – zapisy zawarte w treści § 6 mogą stanowić ewentualną podstawę roszczeń właściciela dzieła, lecz nie przysługują stronie powodowej w tym sporze.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, jak również o obciążenie strony powodowej kosztami postępowania za obie instancje, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała, że z treści łączącej strony umowy wynikało, iż strona powodowa miała obowiązek opracować wniosek w sposób pozwalający na uzyskanie dotacji do dnia 18 stycznia 2012 roku, wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności, w toku procesu nie przedłożono aneksu do umowy zmieniającego termin realizacji umowy czy inne jej postanowienia, stronami umowy były wyłącznie strony sporu, a w szczególności z treści umowy nie wynikało uprawnienie wykonawcy do jej realizowania za pomocą podwykonawców. Bazując na powyższym skarżąca stwierdziła, że nie można się zgodzić z Sądem Rejonowym, że umowa wiązała strony, a twórcą opracowań była powódka, której przysługuje ochrona wynikająca z przepisów prawa autorskiego. Z akta sprawy wynika, że opracowywaniem projektów zajmowała się spółka (...) i świadek W., a brak akceptacji pozwanej zwartych między tymi podmiotami, czyni żądanie pozwu wątpliwym. Storna powodowa nie wykazała przejścia na siebie praw związanych z wnioskiem o dotację.

Pozwana wskazała również, że nawet gdyby przyjąć, że umowa wiązała strony, to po dniu 18 stycznia 2012 roku stronie powodowej, bez pisemnego aneksu, nie przysługiwało uprawnienie do reprezentowania interesów pozwanej.

Skarżąca wskazała, że z materiału dowodowego wynika, że pozwana i jej mąż kontaktowali się po fiasku wniosku ze świadkiem W., który wykonywał jeszcze pewne czynności intelektualne na rzecz pozwanej. Jednak Sąd pominął zeznania świadków M. S. i M. M. – P., którzy nie negowali, że do przygotowania kolejnego wniosku posłużyli się stanowiącym własność pozwanej a opracowanym przez N. (...) wnioskiem.

Pozwana wsadzała, że chociaż Fundacja (...) przy opracowywaniu kolejnego wniosku korzystała w pewnym zakresie z opracowań przygotowanych przez świadka W. albo N. (...) to jednak z tej okoliczności nie wynikała podstawa do uznania, że strony procesu w dalszym ciągu łączyła umowa, a w konsekwencji uzyskanie dotacji przez pozwaną uprawniałoby powódkę do domagania się honorarium bez względu na trafności własnego opracowania. Świadek M. – P. wskazała jakie błędy zostały popełnione przy pierwszym z wniosków. To nie strona powodowa złożyła poprawny wniosek i to nie jej przysługuje honorarium z tytułu osiągniętego sukcesu.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Podstawę faktyczną orzeczenia Sądu Okręgowego stanowią prawidłowe i rzetelnie poczynione ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, będące efektem wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego dokonanej przez ten Sąd. Z dowodów zebranych w sprawie jednoznacznie wynika, że strony zawarły umowę o sporządzenie przez powódkę za wynagrodzeniem projektu wniosku o dofinansowanie, że projekt taki został sporządzony wraz z biznesplanem przez pracownika podwykonawcy powódki i że ostatecznie na podstawie tego właśnie projektu w toku drugiego postępowania konkursowego, pozwana uzyskała dofinansowanie. W rezultacie Sąd Okręgowy czyni podstawą własnego orzeczenia ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przedstawiania.

Nie budzi zastrzeżeń i jest podzielana przez Sąd odwoławczy ocena prawna powództwa dokonana przez Sąd Rejonowy, w tym zwłaszcza zakwalifikowanie łączącej stron umowy jako umowy o dzieło i przypisanie pracy powódki waloru utworu w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Przedstawione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i dokonania przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych sprowadzały się w gruncie rzeczy do podważania faktu związania stron umową po dacie pierwszego nieuwzględnienia wniosku pozwanej o dofinansowanie, po drugie - kwestionowania, aby firma (...) byli podwykonawcami powódki i wreszcie po trzecie – wywodzenia, że ostateczne uzyskanie dotacji nastąpiło w oparciu o wniosek sporządzony przez inną firmą.

Pozwana wskazywała także, że zgodnie z treścią umowy wszelkie jej zmiany wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności, a do akt nie złożono aneksu prolongującego termin wykonania umowy.

Opisane wyżej zarzuty okazały się nietrafne. Jedynie dla uporządkowania dalszego wyводу należy przypomnieć powszechnie akceptowaną w judykaturze i nauce prawa wykładnię normy art. 233 § 1 k.p.c., w myśl której skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego lub logiki prezentowanych przez Sąd pierwszej instancji ocen poszczególnych dowodów, względnie nieuzasadnionego pominięcia przez tenże Sąd istotnych fragmentów materiału procesowego. Tylko niezachowanie podstawowych standardów oceny dowodów może być przeciwstawione ustawowemu uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny materiału dowodowego na podstawie art. 233 §1 k.p.c.. Przyjmuje się przy tym, że nawet gdyby z określonego dowodu można było wyciągnąć wnioski odmienne niż przedstawione przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia tego przepisu, gdy rozumowanie Sądu nie jest obarczone wspomnianymi uchybieniami. W szczególności dokonanie oceny dowodów niezgodnie z intencją skarżącego nie dyskredytuje stanowiska Sądu. Zatem uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga nie tyle przedstawienia przez skarżącego własnej oceny materiału dowodowego, lecz przede wszystkim wykazania, w których miejscach ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji popada w sprzeczność z normatywnym (przewidzianym w art. 233 §1 k.p.c.) wzorcem oceny dowodów.

W niniejszej sprawie wyvodu takiego nie przeprowadzono, poprzestając z jednej strony na dokładnym powtórzeniu zarzutu wyrażonego już w sprzeciwie od nakazu zapłaty co do wygaśnięcia umowy stron po nieuzyskaniu dotacji w pierwszej procedurze konkursowej. Zarzut ten stał się przedmiotem wnikliwej analizy Sądu Rejonowego. Nadto wywód apelacji polegał na gołosłownej jedynie krytyce dokonanej przez Sąd oceny dowodów.

Skarżąca nie przedstawiła żadnej analizy wnioskowania Sądu Rejonowego w płaszczyźnie zarzucanej niezgodności z zasadami logiki, nie wskazała, w którym miejscu ocena ta jest sprzeczna z paradygmatem wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c., a jedynie lakonicznie podnosiła, że ocena ta jest swobodna, zaś jej rzetelne przeprowadzenie powinno Sąd doprowadzić do odmiennych niż poczynione ustaleń faktycznych w oparciu o dowody z zeznań M. S. (1) i M. P..

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu o popełnionym przez Sąd błędzie w ustaleniach faktycznych, polegającym na przyjęciu, że N. (...) lub M. W. (1) byli podwykonawcami powódki, podczas gdy zdaniem pozwanej „żadne z dowodów w sprawie przeprowadzonych nie wskazuje na tę okoliczność”.

Stanowisko to pozostaje w całkowitej sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Po pierwsze bowiem przedstawiciel powódki A. N. wyjaśnił klarownie, że po zawarciu umowy spółka (...) podzleciła wykonanie wniosku N. (...), której pracownikiem jest M. W. (1). Wskazał on, że jest „właścicielem obu tych firm”, które od dłuższego czasu znajdują się w jednym miejscu. Świadek M. W. (1) wskazał, że jest pracownikiem firmy (...) i przygotował projekt, a zlecenie jego wykonania powierzył mu A. N.. Również z dowodów z dokumentów wynika, że od początku wiadomym było, że bezpośrednim przygotowaniem projektu zajmie się N. (...). Już choćby w umowie z dnia 4 stycznia 2012 roku w jej § 7 jako adres do korespondencji mailowej wskazano adres M. W. (1), zawierający w swojej nazwie oznaczenie (...). Cała korespondencja mailowa pochodząca od M. W. (1), dołączona do pisma powódki z dnia 18 lipca 2013 roku była nie tylko wysyłana z tego adresu, ale także zawierała znak graficzny (firmę) N. (...). Nie ma zatem żadnych wątpliwości co do tego, że powódka wykonywała umowę przez podwykonawcę. Jednocześnie nie

naprowadzono w sprawie żadnych dowodów, z których wynikałoby, że powódka nie mogła z uwagi na treść łączącej ją z pozwaną umowy - zlecić sporządzenia wniosku innemu przedsiębiorcy. Nie takiego nie wynika z umowy, ani zeznań którejkolwiek z przesłuchanych w sprawie osób, a pozwana również nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność odmiennych ustaleń stron w tym zakresie.

Nie ma także podstaw do uznania, że M. W. (1) lub N. (...) występowali w jakimkolwiek innym charakterze niż jako podmioty kontynuujące w imieniu powódki wykonanie umowy na etapie przygotowywania i składania drugiego wniosku. W szczególności, przy uwzględnieniu ich niewątpliwego udziału w opracowywaniu wniosku i jego poprawianiu, brak jest argumentów że pozwana np. zlecała im wykonanie dokumentacji czy zatrudniała świadka M. W. (1). Brak takich dowodów przy jednoczesnym niewątpliwym udziale tego świadka w poprawianiu wniosku na potrzeby drugiej procedury konkursowej, musi być sytuowane jako część świadczenia strony powodowej dokonywanego na podstawie umowy z 4 stycznia 2012 roku.

Skarżąca nie przedstawiła w apelacji również żadnych argumentów podważających dokonaną przez Sąd I Instancji wykładnię § 1 ust 1 umowy w zakresie treści zobowiązania wykonawcy, a w szczególności w zakresie, w jakim z zapisu tego Sąd Rejonowy wywiódł, iż powódka była zobowiązana do opracowania wniosku wraz z załącznikami o uzyskanie dofinansowania w ramach „Programu Operacyjnego zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nabrzeżnych obszarów rybackich na latach 2007 – 2013”, przy czym zobowiązanie to nie było ograniczone wyłącznie do jednego postępowania konkursowego (jak zarzuca pozwana).

Wykładnia umowy dokonana z uwzględnieniem art. 65 § 2 k.c. (na który także trafnie powołał się Sąd Rejonowy) – a zatem także w płaszczyźnie treści płynących z zeznań osób biorących udział zarówno w zawieraniu umowy jak i jej wykonywaniu, nie daje podstaw do formułowania wniosku o limitowaniu ilości procedur konkursowych, do których pozwana mogła zgłosić wniosek opracowany przez powódkę.

Należy zwrócić uwagę, że umowa (jeśli idzie o podstawy do ustalenia wynagrodzenia wykonawcy) miała złożony charakter, obejmując z jednej strony zobowiązanie powódki do opracowania wniosku o dofinansowanie do dnia 18 stycznia 2012 roku – za co powódka miała otrzymać (i otrzymała) wynagrodzenie w kwocie 5000 zł netto, a z drugiej strony zakładała wypłacenie powódce premii stanowiącej 4% wysokości dofinansowania w razie uzyskania tego dofinansowania przez pozwaną (po zgłoszeniu do procedury konkursowej i zakwalifikowaniu wniosku do uzyskania dofinansowania).

Terminem ograniczony był zatem jedynie moment opracowania wniosku - miało to nastąpić do dnia 18 stycznia 2012 roku. W aktach sprawy znajduje się protokół przekazania pozwanej wniosku z dnia 23 stycznia 2012 roku (k.24), podpisany przez M. S. (1). Należy zatem przypuszczać, że wniosek został opracowany w umownym terminie i przekazany pozwanej kilka dni później. Pozwana nie podważała daty opracowania ani przekazania jej wniosku i w ogóle nie podnosiła w toku postępowania przed Sądem I Instancji, aby wniosek został opracowany później aniżeli do dnia 18 stycznia 2012 roku.

Umowa nie zawierała natomiast żadnych postanowień odnośnie poprawiania (modyfikowania) wniosku i jego zgłoszenia w kolejnych procedurach konkursowych dotyczących tego samego programu (zawierała jedynie zapis o zobowiązaniu do wprowadzania poprawek zgłoszonych przez instytucję rozpatrującą wniosek) – co nie było ograniczone żadnym terminem. Nie można zatem zgodzić się z pozwaną, że kontynuowanie przez strony wzajemnej współpracy po pierwszym nieuwzględnieniu wniosku wymagało wprowadzenia do umowy jakichkolwiek zmian w formie pisemnej. Kontynuowanie współpracy nie stanowiło zmiany umowy, lecz stanowi istotny argument pozwalający na dokonanie wykładni w płaszczyźnie art. 65 §2 k.c. poprzez wyprowadzenie poczynienie ustaleń w jaki sposób zgodnie strony umowę rozumiały w toku wzajemnej współpracy. Zgodne rozumienie wzajemnych praw i obowiązków wynikające z praktyki wykonania umowy niewątpliwie pozwala na czynienie ustaleń co do zgodnego zamiaru stron i celu umowy - a więc jest jedną z podstawowych przesłanek faktycznych dla prawidłowego zastosowania normy art. 65 §2 k.c.

Zastrzeżenie formy pisemnej pod rygorem nieważności w umowie stron dla jej zmiany, nie może zaś kolidować z obowiązkiem Sądu dotyczącym zastosowania prawa materialnego i dokonania w świetle powołanej wyżej normy prawidłowej wykładni umowy.

Nie sposób się zgodzić ze skarżącą, że wadliwością dotknięta jest ocena zeznań świadka M. P. czy M. S. (1). Sąd odmówił zeznaniom tych świadków waloru wiarygodności prezentując w pisemnych motywach wyroku szczegółowe i przekonujące argumenty na rzecz swojego stanowiska, którego pozwana w najmniejszym stopniu nie zdołała podważyć. W uzasadnieniu apelacji nie odniosła się do wywodów Sądu Rejonowego w tym zakresie, a podniosła jedynie, że ww. świadkowie nie negowali posłużenia się przy przygotowywaniu kolejnego wniosku dokumentację dostarczoną przez powódkę, czego Sąd Rejonowy miał rzekomo nie dostrzec. Należy jednak podkreślić, że Sąd Rejonowy odniósł się do tej kwestii i wskazał, że różnica pomiędzy wnioskiem opracowanym przez M. W. (1), a wnioskiem opracowanym przez M. P. ma charakter nieistotny („kosmetyczny”) - są to wnioski o niemal identycznej treści. Wbrew również temu co sądzi pozwana, okoliczność, że we wniosku złożonym do Urzędu Marszałkowskiego podane są dane M. W. (1) i jego adres mailowy, a we wniosku dołączonym do sprzeciwu – numer faksu powódki nie pozostają bez znaczenia dla sprawy, gdyż niezbicie dowodzą, że bazę dla uzyskania dofinansowania stanowiła praca M. W. (1), nie zaś M. P., która opracowany przez M. W. (1) wniosek tylko nieznacznie zmieniła. Co więcej – umieszczenie tych danych wskazuje też na to, iż pozwana oczekiwała od powoda wykonania umowy w tej części która dotyczyła poprawek na żądanie podmiotu rozpatrującego wniosek – a więc uznawała wówczas, że powód jest nadal zobowiązany do świadczenia. Okoliczność, że wniosek został sporządzony na formularzu tego nie zmienia, gdyż numer faksu i adres mailowy nie są objęte treścią formularza, a wpisuje je osoba formularz wypełniająca, (co dodatkowo utwierdza w przekonaniu, iż trafne jest stanowisko, że wniosek sporządził M. W. (1)).

Nie bez znaczenia dla oceny materiału procesowego pozostaje również okoliczność, że w materiale procesowym sprawy brakuje dowodu jakichkolwiek istotnych efektów działalności M. P. w postępowaniu o udzielenie dofinansowania. Jedynym dowodem na sporządzenie przez nią wniosku jest umowa i zeznania tego świadka. Znajdują się natomiast w aktach sprawy liczne dowody, w tym w szczególności wiadomości mailowe dowodzące kontaktu M. W. (1) z pozwaną i pracownikami Urzędu Marszałkowskiego odpowiedzialnymi za projekt. Co więcej, znaczna część tych wiadomości została wygenerowana po dniu 9 kwietnia 2012 roku, a zatem po zawarciu przez pozwaną umowy z M. P.. Z wiadomości tych wynika, że to M. W. (1) w dalszym ciągu zajmował się przygotowywaniem, czy też poprawianiem wniosku i w związku z tym pozostawał w stałym kontakcie z pozwaną. Wskazać należy, że pozwana również nie pozostawała bierna, odpisywała na maile i czynnie brała udział w poprawianiu wniosku. Wynika to choćby z wiadomości mailowej M. W. (1) z dnia 17 grudnia 2012 roku, w której wskazał, że przysłano mu jedynie potwierdzenia dyspozycji przelewu zamiast potwierdzeń przelewu (a zatem otrzymał od pozwanej wiadomość, w której wysłała mu potwierdzenia dyspozycji przelewu), a nadto mail pozwanej do M. W. (1) z dnia 16 października 2012 roku. Pozwana nie przeprowadziła żadnej polemiki ze stanowiskiem Sądu Rejonowego co do tego, że w drugiej procedurze naboru, wniosek złożony przez pozwaną został opracowany przez M. W. (1). Nie ma zatem podstaw do uznania, że opracowała go M. P.. Materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwala jedynie na stwierdzenie, że osoba ta wyłącznie poprawiła wniosek w nieznacznym zakresie, co i tak nie miało żadnego znaczenia, gdyż ostatecznie do Urzędu Marszałkowskiego złożono wniosek sporządzony przez M. W. (1).

W konkluzji należało stwierdzić, że apelacja nie zawiera żadnych argumentów, które mogłyby zostać skutecznie przeciwstawione zarówno sposobowi procedowania przez Sąd Rejonowy jak i dokonanej przez ten Sąd ocenie dowodów, a konserwacji – prawidłowości wydanego przez Sąd wyroku.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji.

Pozwana przegrała w całości postępowanie odwoławcze, jest zatem zobowiązana, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zwrócić powódcie poniesione przez nią koszty tego postępowania, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z

dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm).